

Czarownica 2015 org – Fanatic

Malowane na niebiesko okiennice
Słoneczniki wyglądają na ulicę
Na podwórzu kundel biały
Pręży się jak bury kot
A Twe oczy tak się śmiały,
Bo patrzyłaś mi wprost
Nie wróżyłaś z mojej ręki, nie pytałaś
Wody dałaś, chleba dałaś, miodu dałaś
W sad wiosenny mnie powiodłaś między drzewa
I zacząłem swoją rzewną piosnkę śpiewać
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata
Powiadają przyjaciele, że za górą
Powiadają przyjaciele, że za rzeką
Mieszka młoda piękności, która wróży z kart
To nie żadna czarownica, to jest tylko żart
Czemu oni Twoich czarów tak się bali?
Czemu oni Czarownicą Cię nazwali?
Czemu oni nie widzieli Twej urody?
Czemu oni nie płynęli przez te wody?
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem

Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata
Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych